



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/96/81/95

ŻYCIE W POLSCE WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO

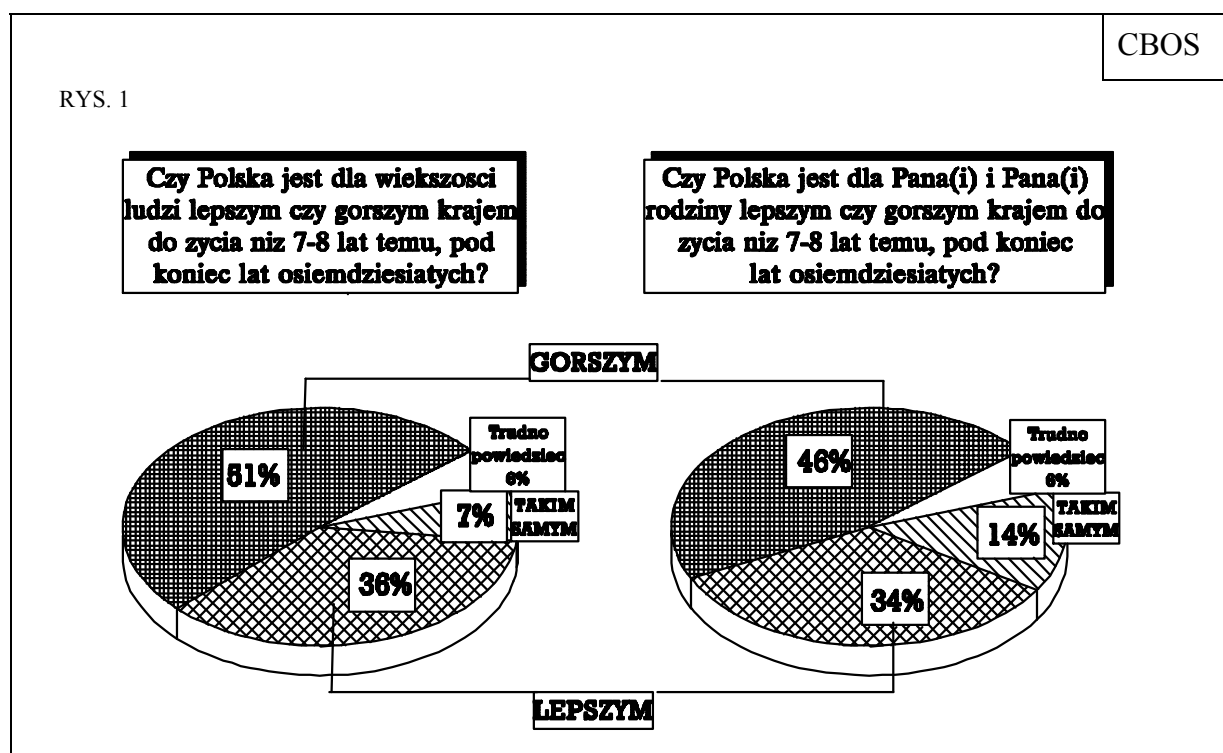
KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ '95

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

W ciągu ponad pięciu lat reform rynkowych świadomość społeczna Polaków przeszła zmienną ewolucję - od bezwzględnego poparcia dla zmian, przez chęć zwolnienia tempa lub ograniczenia ich zasięgu, do wyraźnej kontestacji niektórych aspektów reform, a nawet w pewnych grupach dezawuowania ich sensu. Zapytaliśmy respondentów o ich zdanie na temat ogółu zmian, jakie nastąpiły w Polsce po 1989 roku¹. Poprosiliśmy o dokonanie ocen w trzech wymiarach: **porównawczym** - w zestawieniu z niedawną przeszłością, schyłkiem lat osiemdziesiątych; **perspektywicznym** - w konfrontacji z nadziejami na niedaleką, trzyletnią przyszłość, oraz **historycznym** - w porównaniu z ustrojem, który przeminął, czyli tzw. realnym socjalizmem.

Połowa respondentów uważa, że dla większości obywateli Polska jest obecnie krajem gorszym do życia niż PRL pod koniec lat osiemdziesiątych. Tylko nieco ponad jedna trzecia ankietowanych postrzega III Rzeczpospolitą jako kraj, w którym łatwiej jest żyć niż w PRL.



¹ Badanie „Opinie o gospodarce i państwie” (2) - finansowane i przeprowadzone na zlecenie The Australian National University i University of Melbourne - 14 października - 7 listopada '94, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=2127).

Czynnikiem silnie różnicującym postrzeganie zmian w jakości życia w Polsce jest wykształcenie². Ponad połowa (58%) osób z wykształceniem wyższym ocenia, że dla większości ludzi są one lepsze niż pod koniec lat osiemdziesiątych, przed rozpoczęciem reform rynkowych. Podobną opinię podziela tylko co czwarty respondent z wykształceniem podstawowym (26%), przy czym różnice w ocenach między poszczególnymi poziomami wykształcenia zwiększają się niemal w postępie geometrycznym.

Zdecydowanie najgorzej możliwości życiowe w Polsce oceniają rolnicy i pracownicy rolni. Blisko trzy czwarte spośród nich uważa, że teraz Polska jest gorszym miejscem do życia niż 7-8 lat temu. Co ciekawe, ze stwierdzeniem tym częściej zgadzają się kobiety niż mężczyźni. Trudno rozstrzygnąć, czy dlatego, że łatwiej poddają się one zbiorowym nastrojom, czy też faktycznie życie kobiet stało się trudniejsze. Tego rodzaju opinia przeważa wśród osób w wieku powyżej 35 roku życia, natomiast najmłodszy respondenci (do 24 roku życia) zmiany w warunkach życiowych w Polsce oceniają najlepiej.

Można zaobserwować pewne zróżnicowania terytorialne - na zachodzie Polski i w regionie środkowym ludzie rzadziej są przekonani, że obecne warunki są gorsze od tych z końca lat osiemdziesiątych.

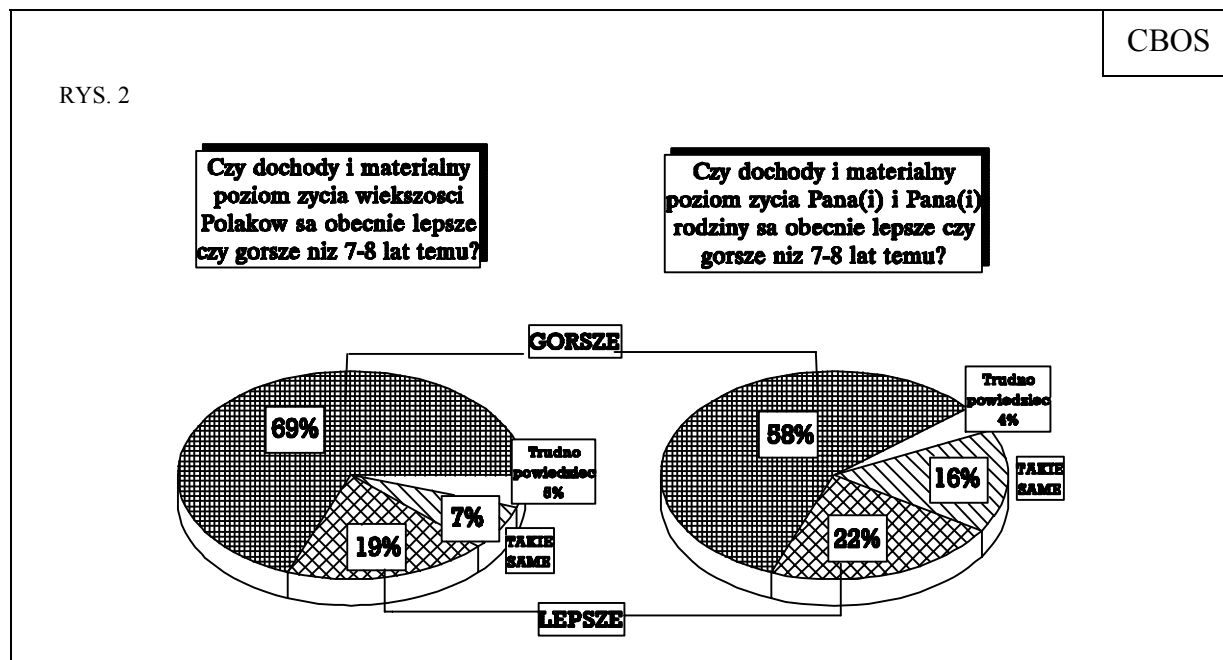
Oceny zmian sytuacji w kraju dosyć klarownie przekładają się na preferencje wyborcze badanych. Przeobrażenia ostatnich lat najkorzystniej postrzegają elektoraty ugrupowań solidarnościowych, które zapoczątkowały proces przekształceń i sprawowały władzę w tym okresie - UD i KLD, a także BBWR i obecnej prawicy pozaparlamentarnej. Ponad połowa respondentów, którzy w ostatnich wyborach głosowali na te partie, uważa, że obecne możliwości życiowe w Polsce są lepsze niż te z końca lat osiemdziesiątych. Natomiast regres względem sytuacji sprzed 7-8 lat konstatuje ponad połowa elektoratów PSL, SLD i KPN oraz milczącej części społeczeństwa nie biorącej udziału w ostatnich wyborach.

Warto zauważyć jeszcze pewną niewielką rozbieżność między ocenami sytuacji własnej i innych ludzi. Blisko co czwarty ankietowany spośród tych, którzy sądzą, że dla niego osobiście Polska stała się krajem lepszym do życia, twierdzi zarazem, że dla ogółu Polaków stała się ona krajem gorszym.

² Zob. tabele aneksowe.

Ocena dochodów i warunków materialnych

Większość respondentów uważa, że dochody i poziom życia ich rodziny są obecnie gorsze niż w końcu lat osiemdziesiątych.



Zaznaczające się już poprzednio różnice w ocenie poziomu życia własnego i innych ludzi potwierdzają znane już skądinąd czarnowidztwo Polaków. Sytuację innych postrzega się z reguły jako gorszą niż osobistą czy swojej rodziny. Tego rodzaju optyka może świadczyć o utrzymującym się w społeczeństwie lęku wobec zmian, a także o silnie zakorzenionym w świadomości społecznej przekonaniu, że w ciągu ostatnich lat dla większości ludzi sytuacja w Polsce znacznie się pogorszyła. Z tej perspektywy część badanych postrzega swoje położenie jako dość wyjątkowe wobec generalnie złej sytuacji wszystkich innych. Tym samym dość wysokie społeczne koszty reform wydają się społeczeństwu jeszcze większe. Innymi słowy - zbiorowe koszty reform są oceniane jako dotkliwsze niż koszty ponoszone osobiście.

W tym przypadku pogorszenie się sytuacji materialnej ludzi również częściej stwierdzają kobiety niż mężczyźni. Dochody i warunki materialne najgorzej postrzegają rolnicy i pracownicy rolni - 81% uważa, że ludziom się pogorszyło, przy czym dominują oceny, że

pogorszyło się radykalnie. Oceny te są mniej zależne od poziomu dochodów, przypadających na osobę w rodzinie, niż można by oczekiwać. Blisko dwie trzecie respondentów najlepiej zarabiających uważa, że materialny poziom życia ludzi w Polsce uległ pogorszeniu.

Najlepiej natomiast stan dochodów ogółu Polaków oceniają ludzie z wyższym wykształceniem, mieszkańcy największych aglomeracji oraz ludzie młodzi do 24 roku życia. Wśród elektoratów poziom dochodów najbardziej pozytywnie oceniają osoby głoszące w ostatnich wyborach na BBWR oraz UD lub KLD. Obniżenie materialnego poziomu życia Polaków najczęściej zauważają sympatycy PSL, SLD i KPN oraz osoby nie biorące udziału w wyborach.

Odczuwane przez badanych pogorszenie się sytuacji życiowej Polaków wynika przede wszystkim z ogólnego obniżenia materialnego poziomu życia. Aż 93% respondentów oceniających obecne możliwości życiowe w Polsce jako gorsze wobec tych sprzed 7 - 8 lat jednocześnie konstatuje pogorszenie się w tym czasie poziomu dochodów i obniżenie materialnego standardu życia większości Polaków. Oceny dochodów to czynnik najsilniej różnicujący opinie o możliwościach życiowych w kraju.

Tabela 1 w procentach

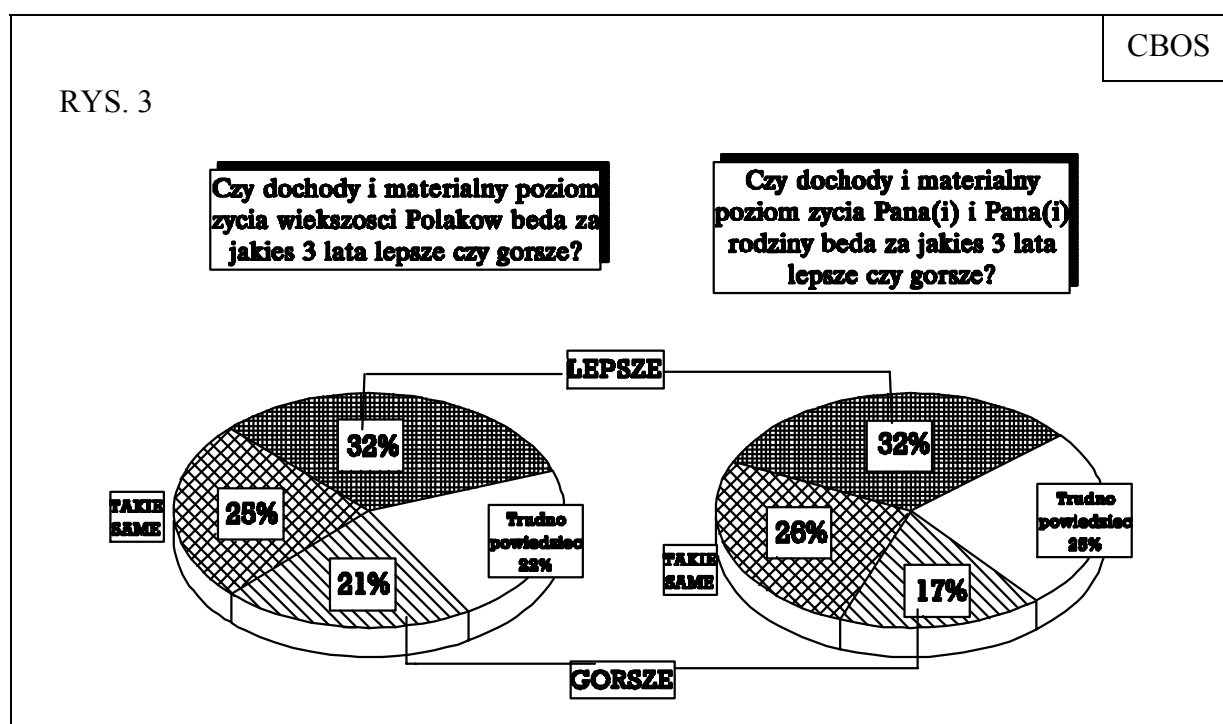
Czy Polska jest dla większości ludzi lepszym czy gorszym miejscem do życia niż 7-8 lat temu pod koniec lat osiemdziesiątych?*	Czy dochody i materialny poziom życia większości Polaków są obecnie lepsze czy gorsze niż 7-8 lat temu?*			
	lepsze	takie same	gorsze	
Lepszym	44	8	42	100
Takim samym	10	41	45	100
Gorszym	4	2	93	100

* Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”
V Cramera = 0,44

Osoby nie dostrzegające żadnych zmian w jakości życia w Polsce również częściej zauważają obniżenie poziomu dochodów. Jedynie wśród badanych oceniających, że obecna Polska jest lepszym krajem do życia niż PRL pod koniec lat osiemdziesiątych, głosy na temat materialnego poziomu życia są podzielone - zbliżony odsetek uważa, że uległy one pogorszeniu, co sądzi, że jednak się polepszyły.

Jutro będzie lepiej?

Oczekiwania badanych związane z niedaleką przyszłością kształtują się lepiej niż oceny skutków reform w relacji teraźniejszość - przeszłość. W tym przypadku opinie optymistyczne przeważają nad pesymistycznymi: blisko jedna trzecia respondentów w ciągu najbliższych trzech lat oczekuje zarówno zwiększenia swoich dochodów, a tym samym polepszenia swojej sytuacji materialnej, jak i poprawy sytuacji innych ludzi. Tylko jedna piąta ankietowanych przewiduje, że poziom życia większości społeczeństwa ulegnie dalszemu pogorszeniu.



Postrzeganie przyszłości wiąże się z ocenami sytuacji bieżącej. Osoby, których zdaniem obecna sytuacja materialna ludzi jest lepsza niż przed ośmioma laty, najczęściej (61%) spodziewają się, że za trzy lata będzie ona jeszcze lepsza. Pewnym wskaźnikiem dominacji optymizmu w tej perspektywie jest fakt, że również badani, którzy nie dostrzegają

żadnych zmian w stosunku do sytuacji z końca lat osiemdziesiątych, częściej spodziewają się polepszenia materialnego poziomu życia Polaków (41%) w ciągu najbliższych trzech lat niż stagnacji czy pogorszenia (odpowiednio 32% i 12%). Jedyne głosy pesymistów, konstatujących pogorszenie poziomu dochodów Polaków, są dokładnie podzielone - taki sam odsetek sądzi, że przyszłość przyniesie w tym względzie poprawę, co uważa że będą to raczej zmiany *in minus*.

Najbardziej optymistycznie patrzą w przyszłość przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, przedsiębiorcy, a także ludzie z wyższym wykształceniem. Optymistami są również ludzie młodzi, szczególnie ci, którzy obecnie zdobywają kwalifikacje - uczniowie i studenci. Pozytywnie do swojej materialnej przyszłości nastawieni są również mieszkańcy największych aglomeracji. Więcej optymistów - co zrozumiałe - jest wśród osób o najwyższych dochodach, częściej też są nimi mężczyźni niż kobiety.

Własne perspektywy najgorzej postrzegają robotnicy niewykwalifikowani oraz pracownicy usług i fizyczno-umysłowi, a także osoby w wieku 45-54 lata. Wśród elektoratów największymi optymistami pozostają osoby głoszące w ostatnich wyborach na UD lub KLD, partie obecnej prawicy pozaparlamentarnej oraz Unię Pracy, a więc - co znamienne - na ugrupowania opozycyjne wobec obecnej koalicji rządzącej.

Postępująca prywatyzacja gospodarki powoduje zapewne, że przewidywane trudności ze znalezieniem pracy w swoim zawodzie w zakładzie państwowym nie wpływają na ocenę własnych perspektyw materialnych w niezbyt odległej przyszłości (za 3 lata). Natomiast mają na to wpływ przewidywane trudności ze znalezieniem pracy w zakładzie prywatnym. Jeśli obecnie trudno ją w tym sektorze znaleźć, częściej sądzi się, że za trzy lata będzie gorzej. Zatem na poczucie bezpieczeństwa wywiera wpływ atrakcyjność na rynku pracy posiadanego zawodu, a perspektywy awansu materialnego wiąże się raczej z pracą w przedsiębiorstwie prywatnym niż w państwowym.

Uogólnione oceny perspektyw życiowych w Polsce kształtują się podobnie jak opinie o własnej sytuacji materialnej respondentów w niedalekiej przyszłości. Jedna trzecia ankietowanych (34%) uważa, że Polska za trzy lata będzie krajem lepszym do życia niż jest obecnie, przeciwnego zdania jest jedna piąta badanych (20%).

Tabela 2

w procentach

Czy za jakieś 3 lata Polska będzie dla większości obywateli lepszym czy gorszym krajem do życia?	Czy Polska jest dla większości ludzi lepszym czy gorszym krajem do życia niż 7-8 lat temu, pod koniec lat osiemdziesiątych*?			Ogółem
	lepszym	takim samym	gorszym	
Lepszym	54	28	21	34
Takim samym	23	41	27	27
Gorszym	9	11	30	20
Trudno powiedzieć	14	20	22	20
	100	100	100	100

* Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”
 $V \text{ Cramera} = 0,23$

Jak widać, również i w tym przypadku oceny perspektyw są uwarunkowane ocenami dotychczasowych efektów reform. Ponad połowa osób zadowolonych z ich wyników przewiduje, że przyszłość przyniesie dalszą poprawę.

Czy warto było?

Oceniając reformy ostatnich lat według opinii ludzi, można powiedzieć, że ich autorzy nie mają zbyt wielu powodów do zadowolenia. Największa grupa społeczeństwa uważa, że zainicjowane przez nich zmiany przyniosły Polakom więcej strat niż korzyści. Tylko mniej niż co siódmy ankietowany widzi w nich więcej pozytywnych efektów.

		CBOS
Czy zmiany zachodzące w Polsce w ciągu ostatnich pięciu lat przynoszą ludziom więcej strat czy korzyści?		
Więcej korzyści		15%
Tyle samo strat, co korzyści		32%
Więcej strat		42%
Trudno powiedzieć		11%

Blisko jedna trzecia osób z wyższym wykształceniem dostrzega w zmianach zachodzących w Polsce więcej korzyści niż strat. Pozytywne strony reform respondenci zauważają tym częściej, im są młodszy i mieszkają w większej miejscowości. Wśród grup społeczno-zawodowych skutki reform w Polsce korzystniej niż pozostali oceniają przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, przedsiębiorcy, pracownicy umysłowi niższego szczebla, a także uczniowie i studenci. Oceny te w dużej mierze mają podłoże polityczne - tylko elektoraty UD i KLD oraz BBWR dostrzegają generalnie w ostatnich zmianach w Polsce więcej zysków niż strat.

O stratach natomiast mówią przede wszystkim badani głosujący na SLD i PSL, a także ponad połowa mieszkańców wsi, rolników, robotników niewykwalifikowanych osób o najniższych dochodach oraz mieszkańców regionu środkowozachodniego.

Wydaje się, że większość Polaków patrzy na najnowszą historię głównie przez pryzmat teraźniejszości, która dość skutecznie przesłania przeszłość i w dużym stopniu modyfikuje pamięć. Stosunek do ostatnich zmian wyraźnie idzie w parze z generalną opinią dotyczącą ustroju socjalistycznego, tego, czy był on korzystny dla ogółu Polaków czy też nie.

Tabela 3 w procentach

Czy ustrój socjalistyczny przyniósł większości ludzi w Polsce więcej korzyści czy strat?	Czy zmiany zachodzące w Polsce w ostatnich pięciu latach przynoszą ludziom więcej strat czy korzyści?*			Ogółem
	więcej korzyści	tyle samo strat, co korzyści	więcej strat	
Więcej korzyści	18	19	43	28
Tyle samo strat, co korzyści	26	50	27	33
Więcej strat	53	26	23	27
Trudno powiedzieć	3	5	7	12
	100	100	100	100

* Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

V Cramera = 0,37

Mimo że w czasie realnego socjalizmu budżet całkowicie wchłaniał odpisy emerytalne, co jest jednym ze źródeł wciąż pogarszającej się sytuacji emerytów, o tym okresie najlepiej myślą właśnie osoby najstarsze (powyżej 55 roku życia). Korzystnie oceniają jego osiągnięcia mieszkańcy wsi, osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym oraz o najniż-

szych dochodach. Więcej zysków niż strat widzą w nim również robotnicy niewykwalifikowani, rolnicy oraz mieszkańcy regionu środkowozachodniego.

Najbardziej krytyczni wobec socjalizmu są ludzie w średnim wieku (25-45 lat), mieszkańcy dużych miast (powyżej 100 tys. ludności), osoby z wyższym wykształceniem i najwyższych dochodach. W grupach społeczno-zawodowych natomiast najgorzej ocenia go kadra kierownicza i inteligencja oraz przedsiębiorcy i pracownicy umysłowi niższego szczebla.

Oceny ustroju socjalistycznego są związane z deklarowanymi sympatiami politycznymi - lepiej oceniają go wyborcy SLD i PSL, gorzej - wszyscy głosujący na partie opozycyjne, łącznie z UP. Najwięcej negatywnych opinii o skutkach socjalizmu wyrażali wyborcy BBWR, UD i KPN. Wśród obecnych członków NSZZ „Solidarność”, a także w mniejszym stopniu wśród osób należących niegdyś do związku, przeważa opinia, że socjalizm przyniósł ludziom więcej strat niż korzyści.

Osoby twierdzące, że socjalizm przyniósł więcej korzyści, rzeczywiście chciałyby jego powrotu w gospodarce - częściej sądzą one, że to państwo, a nie rynek powinno określać ceny na towary żywnościowe, ceny energii elektrycznej, usług bankowych, wysokość opłat za mieszkania i opłaty za usługi medyczne. Wart zaznaczenia jest rozmiar akceptacji tych elementów gospodarki socjalistycznej - nawet wśród tych, którzy sądzą, że socjalizm przyniósł więcej strat niż zysków, większość chciałaby takiej skali obecności państwa w gospodarce jak w socjalizmie.

Z prosocjalistycznym nastawieniem w gospodarce idzie w parze mniejsza akceptacja różnicowań płacowych jako konieczności gospodarczej. Dużo silniej popierają je natomiast osoby negatywnie oceniające osiągnięcia i efekty ustroju socjalistycznego.

Interesująco kształtują się opinie o ustroju socjalistycznym w zależności od miejsca pracy badanych. Pracownicy zakładów państwowych częściej dostrzegają straty (32%) niż korzyści (25%), jakie przyniósł socjalizm, ale już zatrudnieni w spółkach prywatno-państwowych mają w tej kwestii bardziej podzielone opinie (odpowiednio 33 i 32%). Biorąc pod uwagę oceny ogółu osób pracujących w zakładach prywatnych, na pierwszy rzut oka można by stwierdzić, że wcale nie są oni bardziej krytyczni wobec ustroju socjalistycznego, niemal równie często widzą w nim korzyści (30%), co straty (27%). Jednak dokładniejsza

analiza pozwala stwierdzić, iż byłoby to uogólnienie nieuzasadnione. Taki rozkład ocen wynika przede wszystkim z wyjątkowo pozytywnych opinii właścicieli gospodarstw rolnych - w tej grupie respondentów poziom akceptacji socjalizmu jest tak duży jak wśród byłych członków PZPR (42% wskazań, że przyniósł on więcej korzyści i 18% - że straty). Pozostali zatrudnieni w zakładach prywatnych są krytycznie nastawieni do osiągnięć „budownictwa socjalistycznego”, przy czym stopniowi krytycyzmu sprzyja posiadanie akcji zakładu, w którym się pracuje. W tej grupie 40% respondentów dostrzegało straty, a tylko 16% - korzyści płynące z socjalizmu. Wśród zwykłych pracowników przedsiębiorstw prywatnych, nie mających żadnych udziałów w swoim zakładzie, oceny ustroju socjalistycznego są niemal identyczne z ocenami pracowników zakładów państwowych.



Można powiedzieć, że reformy rynkowe w Polsce nie spełniły jeszcze oczekiwań ogółu społeczeństwa, większość nie ma poczucia, iż doświadczyła ich pozytywnych skutków. Połowie Polaków po pięciu latach wdrażania reform rynkowych nie podoba się sytuacja w Polsce. W ich opinii, w PRL żyło im się lepiej i łatwiej, a poziom ich dochodów był zdecydowanie wyższy.

Polska wydaje się krajem możliwości, ale dostrzega je tylko część społeczeństwa. Panuje pogoda dla młodych, dobrze wykształconych inteligentów bądź przedsiębiorców, mieszkających w największych aglomeracjach, raczej w regionie środkowym lub na zachodzie Polski. Natomiast osoby mniej wykształcone, a przede wszystkim mieszkańcy wsi i rolnicy, najbardziej negatywnie oceniają ostatnie zmiany.

Trudno przesądzić, czy wyraźnie gorsze oceny reform wśród mieszkańców wsi, a szczególnie rolników, wynikają z rzeczywiście drastyczniejszego niż reszty społeczeństwa obniżenia się ich poziomu życia czy też raczej z większej skłonności do narzekania, będącej następstwem ich złych doświadczeń z przeszłości. Może to wynikać również z obaw przed

zmianami, których konieczność jest coraz wyraźniej uświadamiana społeczeństwu w związku z zabieganiem Polski o przystąpienie do Unii Europejskiej.

Pewną rolę w ocenie reform może odgrywać dużo mniejsze ich zrozumienie, zwłaszcza w ich wymiarze procesualnym - wskazuje na to duże znaczenie wykształcenia we wszystkich analizowanych przypadkach. Krótki horyzont czasowy ocen, charakterystyczny zwłaszcza dla osób mniej wykształconych, sprawia, że brak szybkich, odczuwalnych dla większości pozytywnych efektów reform nieuchronnie wywołuje opinie, że były one przedwczesne, zbyt gwałtowne lub całkiem błędne. To, że reformy rynkowe są procesem, a także projektem skierowanym w przyszłość, bardziej zrozumiałe dla osób lepiej wykształconych, dla tej grupy respondentów jest całkowicie nieprzejryste i nieakceptowalne. Jakieś znaczenie ma zapewne również związana z poziomem wykształcenia mniejsza odporność na antyreformatorską propagandę, pojawiającą się często jako element gry politycznej. Nie wyklucza to oczywiście najbardziej narzucającej się interpretacji, że obecnie brak wykształcenia staje się coraz silniejszą barierą w odniesieniu sukcesu życiowego niż w czasach PRL.

Jeśli chodzi o oceny ustroju socjalistycznego, to rodzi się pytanie, czy w jego akceptacji objawia się tęsknota za dawnym systemem rządzenia czy jest to raczej wynik doceniania zmian kulturowych, jakie wywołał socjalizm - awansu znacznych warstw ludności.

Można sądzić, że bardziej znaczący jest jednak drugi czynnik - większość badanych nie wydaje się zainteresowana jakąś rzeczywistą restytucją realnego socjalizmu. Ich oceny należy zapewne traktować jako element świadomości społecznej, która znajduje wyraz w wyborach politycznych, ale nie zawsze przekłada się na działania społeczne. Mówiąc inaczej, ludzie cenią wartości socjalizmu, ale - co trzeba wyraźnie podkreślić - czynią to z perspektywy uczestników gospodarki rynkowej, a niekoniecznie z powodu pragnienia jego powrotu w minionej wersji ustrojowej. Dużej części społeczeństwa socjalizm jawi się jako utracona arkadia przede wszystkim z perspektywy niepewności i zagrożeń czasu teraźniejszego.

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. pilskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. wrocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białkopodlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Czy, ogólnie rzecz biorąc, Polska jest dla większości ludzi lepszym czy gorszym krajem do życia niż 7 - 8 lat temu - pod koniec lat osiemdziesiątych?

(%)

	Lepszym	Takim samym	Gorszym	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	36	7	51	6	2126
Płeć					
Mężczyźni	40	7	48	5	992
Kobiety	32	8	54	6	1134
Wiek					
do 24 lat	42	10	39	8	257
25-34	38	8	48	6	359
35-44	38	4	54	3	495
45-54	32	8	55	5	356
55-64	34	6	55	4	316
65 lat i więcej	29	9	53	8	343
Miejsce zamieszkania					
Wieś	29	8	58	6	805
Miasto do 20 tys.	40	9	45	6	265
od 21 do 100 tys.	34	6	54	6	393
101-500 tys.	39	8	48	5	438
501 tys. i więcej mieszk.	52	4	39	5	223
Region					
Północny	38	3	56	3	248
Zachodni	31	15	50	5	214
Środkowozachodni	27	7	60	6	306
Środkowy	42	4	49	5	416
Wschodni	35	10	50	5	236
Południowo-wschodni	32	6	58	4	336
Południowo-zachodni	41	10	40	9	370
Wykształcenie					
Podstawowe	26	10	58	6	832
Zasadnicze zawodowe	33	7	54	5	512
Średnie	45	4	45	6	609
Wyższe	58	6	32	4	173
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja, przedsiębiorcy	53	4	41	2	209
Technicy, prac.umysłowi niższego szczebla	44	4	47	6	208
Pracownicy usług, fiz.-umysłowi	30	11	50	10	104
Robotnicy wykwalifikowani	37	6	54	2	287
Robotnicy niewykwalifik.	27	11	56	5	83
Rolnicy i pracownicy rolni	20	6	72	3	192
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	32	8	53	7	582
Uczniowie i studenci	45	18	33	4	92
Bezrobotni	36	6	50	9	142
Gospodynie domowe i inni	32	9	51	8	196
Dochody brutto na jedną osobę					
Poniżej 1250 tys. zł	28	7	59	6	438
1250 tys. - 1999 tys.	29	10	56	5	402
2000 tys. - 2749 tys.	35	7	52	6	440
2750 tys. - 3249 tys.	33	7	55	6	183
3250 tys. i powyżej	48	6	42	4	579
Udział w Mszy					
Częściej niż co tydzień	34	14	44	8	94
Co tydzień i rzadziej	36	6	53	6	1046
Raz lub dwa w miesiącu	32	7	56	5	398
Kilka razy w roku	39	9	48	4	428
Wcale lub rzadziej niż raz na rok	35	10	46	9	155
W 1993 r. głosowali na:					
SLD	35	5	55	5	220
PSL	26	9	61	3	219
UD lub KLD	62	4	30	4	198
UP	45	6	48	2	82
BBWR	56	13	28	2	44
KPN	45	0	50	5	33
Prawica pozaparl.	51	4	41	4	215
Inne	28	9	57	6	95
Nie głosował	28	9	56	8	911

Tabela 2. Czy dochody i materialny poziom życia większości Polaków są obecnie lepsze czy gorsze niż 7-8 lat temu?

	(%)				
	Lepsze	Takie same	Gorsze	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	19	7	68	5	2126
Płeć					
Mężczyźni	23	8	64	6	992
Kobiety	16	7	72	5	1134
Wiek					
do 24 lat	26	7	57	10	257
25-34	17	7	69	7	359
35-44	20	6	72	3	495
45-54	17	10	71	2	356
55-64	17	7	70	6	316
65 lat i więcej	19	7	66	7	343
Miejsce zamieszkania					
Wieś	15	7	73	5	805
Miasto do 20 tys.	22	9	65	4	265
od 21 do 100 tys.	20	7	69	4	393
101-500 tys.	19	6	69	5	438
501 tys. i więcej mieszk.	26	10	54	10	223
Region					
Północny	15	5	77	2	248
Zachodni	19	9	71	1	214
Środkowozachodni	13	8	74	6	306
Środkowy	25	7	60	7	416
Wschodni	18	10	66	6	236
Południowo-wschodni	18	5	74	3	336
Południowo-zachodni	22	7	61	10	370
Wykształcenie					
Podstawowe	16	8	70	5	832
Zasadnicze zawodowe	19	5	69	7	512
Średnie	19	7	69	5	609
Wyższe	32	8	54	6	173
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja, przedsiębiorcy	25	11	61	3	209
Technicy, prac.umysłowi niższego szczebla	16	7	73	4	208
Pracownicy usług, fiz.-umysłowi	10	9	73	8	104
Robotnicy wykwalifikowani	25	6	66	2	287
Robotnicy niewykwalifik.	21	9	68	3	83
Rolnicy i pracownicy rolni	9	6	81	4	192
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	19	6	70	6	582
Uczniowie i studenci	28	8	54	9	92
Bezrobotni	19	5	69	8	142
Gospodynie domowe i inni	16	11	64	9	196
Dochody brutto na jedną osobę					
Poniżej 1250 tys.zł	13	7	74	6	438
1250 tys. - 1999 tys.	17	7	71	4	402
2000 tys. - 2749 tys.	19	10	66	5	440
2750 tys. - 3249 tys.	16	7	73	5	183
3250 tys. i powyżej	25	6	63	6	579
Udział w Mszy					
Częściej niż co tydzień	16	12	64	8	94
Co tydzień i rzadziej	20	7	68	5	1046
Raz lub dwa w miesiącu	21	6	70	4	398
Kilka razy w roku	14	9	72	5	428
Wcale lub rzadziej niż raz na rok	26	5	61	9	155
W 1993 r. głosowali na:					
SLD	15	6	75	4	220
PSL	11	6	76	7	219
UD lub KLD	30	8	56	5	198
UP	26	9	64	0	82
BBWR	38	15	45	1	44
KPN	22	0	76	3	33
Prawica pozaparl.	29	6	63	2	215
Inne	13	9	73	5	95
Nie głosował	17	8	69	6	911

Tabela 3. Czy zmiany zachodzące w Polsce w ciągu ostatnich pięciu lat przynoszą ludziom więcej strat czy korzyści?

(%)

	Więcej korzyści	Tyle samo korzyści, co strat	Więcej strat	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	15	32	42	10	2127
Płeć					
Mężczyźni	19	32	41	8	992
Kobiety	13	32	43	13	1134
Wiek					
do 24 lat	18	37	29	16	257
25-34	16	34	39	11	359
35-44	17	34	43	7	496
45-54	17	31	46	5	356
55-64	12	28	50	11	316
65 lat i więcej	12	29	44	15	342
Miejsce zamieszkania					
Wieś	11	27	51	11	805
Miasto do 20 tys.	15	34	40	11	265
od 21 do 100 tys.	15	37	38	9	394
101-500 tys.	22	31	37	11	438
501 tys. i więcej mieszk.	20	38	32	10	223
Region					
Północny	21	32	36	11	248
Zachodni	16	35	40	10	214
Środkowo-zachodni	9	27	53	11	306
Środkowy	15	35	40	10	416
Wschodni	15	37	40	9	215
Południowo-wschodni	14	32	49	5	337
Południowo-zachodni	19	28	36	16	370
Wykształcenie					
Podstawowe	10	29	47	13	832
Zasadnicze zawodowe	14	33	45	9	512
Średnie	20	34	36	10	609
Wyższe	31	34	31	4	173
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja, przedsiębiorcy	29	33	33	5	209
Technicy, prac.umysłowi niższego szczebla	20	38	33	9	208
Pracownicy usług, fiz.-umysłowi	7	43	43	7	104
Robotnicy wykwalifikowani	18	31	44	7	288
Robotnicy niewykwalifik.	6	32	55	8	83
Rolnicy i pracownicy rolni	5	25	59	11	192
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	13	29	45	13	582
Uczniowie i studenci	21	38	13	27	92
Bezrobotni	9	34	46	11	142
Gospodynie domowe i inni	15	29	44	12	196
Dochody brutto na jedną osobę					
Poniżej 1250 tys.zł	10	27	51	12	439
1250 tys. - 1999 tys.	10	30	49	11	402
2000 tys. - 2749 tys.	16	30	43	11	440
2750 tys. - 3249 tys.	14	39	41	6	183
3250 tys. i powyżej	23	37	31	8	579
Udział w Mszy					
Częściej niż co tydzień	13	31	31	25	93
Co tydzień i rzadziej	15	32	42	11	1047
Raz lub dwa w miesiącu	17	31	44	9	398
Kilka razy w roku	16	34	42	8	428
Wcale lub rzadziej niż raz na rok	19	27	46	8	155
W 1993 r. głosowali na:					
SLD	14	25	55	6	220
PSL	11	27	55	8	219
UD lub KLD	33	40	19	7	198
UP	22	37	34	7	82
BBWR	28	45	27	0	44
KPN	15	33	42	10	33
Prawica pozaparl.	27	26	39	9	215
Inne	10	40	40	9	95
Nie głosował	11	32	44	13	911

Tabela 4. Czy ustrój socjalistyczny przyniósł większości ludzi w Polsce więcej korzyści czy strat?

(%)

	Więcej korzyści	Tyle samo korzyści, co strat	Więcej strat	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	28	33	27	11	2125
Płeć					
Mężczyźni	29	34	29	8	992
Kobiety	27	32	26	14	1134
Wiek					
do 24 lat	19	33	27	21	257
25-34	22	36	32	10	358
35-44	30	36	27	6	496
45-54	28	32	33	8	356
55-64	33	30	25	11	316
65 lat i więcej	34	29	20	17	342
Miejsce zamieszkania					
Wieś	34	31	22	13	805
Miasto do 20 tys.	27	32	29	12	265
od 21 do 100 tys.	27	39	25	10	393
101-500 tys.	26	31	33	10	437
501 tys. i więcej mieszk.	15	38	37	10	223
Region					
Północny	20	38	33	10	247
Zachodni	27	33	30	10	214
Środkowo-zachodni	39	25	24	12	306
Środkowy	29	34	29	9	416
Wschodni	29	34	22	15	235
Południowo-wschodni	28	38	24	9	337
Południowo-zachodni	23	30	30	17	370
Wykształcenie					
Podstawowe	32	31	21	16	832
Zasadnicze zawodowe	30	32	29	10	512
Średnie	24	37	30	9	609
Wyższe	19	35	41	5	173
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja, przedsiębiorcy	17	32	46	4	209
Technicy, prac.umysłowi niższego szczebla	24	38	31	7	208
Pracownicy usług, fiz.-umysłowi	21	41	28	11	104
Robotnicy wykwalifikowani	27	35	29	8	288
Robotnicy niewykwalifik.	32	27	33	8	83
Rolnicy i pracownicy rolni	42	28	18	12	192
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	31	33	22	14	581
Uczniowie i studenci	8	37	22	33	92
Bezrobotni	29	35	20	16	141
Gospodynie domowe i inni	34	28	27	12	196
Dochody brutto na jedną osobę					
Poniżej 1250 tys.zł	34	32	21	13	439
1250 tys. - 1999 tys.	30	30	25	14	401
2000 tys. - 2749 tys.	28	32	29	11	439
2750 tys. - 3249 tys.	34	31	28	7	183
3250 tys. i powyżej	22	36	33	9	579
Udział w Mszy					
Częściej niż co tydzień	17	35	26	21	92
Co tydzień i rzadziej	28	33	28	12	1047
Raz lub dwa w miesiącu	32	32	26	10	398
Kilka razy w roku	28	33	30	9	428
Wcale lub rzadziej niż raz na rok	27	36	22	14	155
W 1993 r. głosowali na:					
SLD	40	36	18	6	220
PSL	40	31	18	11	219
UD lub KLD	13	39	43	5	198
UP	18	39	36	8	82
BBWR	8	37	47	9	44
KPN	20	24	44	12	33
Prawica pozaparl.	26	28	40	6	215
Inne	30	33	27	10	95
Nie głosował	28	32	24	15	910